

POTRZEBA NOWEGO WYDANIA ŚPIEWNIKA LITURGICZNEGO

4 grudnia 2013 r. minęło 50 lat od ogłoszenia przez papieża Pawła VI Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*. Przypadający jubileusz jest okazją do pogłębionej refleksji na temat treści zawartej w tak ważnym dokumencie dla życia Kościoła. Skłania do tego w szczególności ogłoszony przez papieża Benedykta XVI Rok Wiary. Ponowne odczytanie konstytucji liturgicznej pozwoli także na dokonanie oceny, w jakim stopniu myśl soborowa obecna jest w liturgii celebrowanej w naszych parafiach. Muzyk kościelny, z racji pełnionej misji, dokona teź oceny w aspekcie funkcji, jakie powierzone są muzyce podczas sprawowanej celebracji liturgicznej. Warto bliżej przyjrzeć się wspólnototwórczej funkcji muzyki liturgicznej.

Sobór Watykański II przypomina: „Czynności liturgiczne są (...) obrzędami Kościoła, który jest «sakramentem jedności». Dlatego czynności liturgiczne należą do całego Ciała Kościoła, uwidaczniają je i na nie oddziałują”¹. Wspólny śpiew podczas liturgii w szczególny sposób uzewnętrznia i pogłębia poczucie jedności całego zgromadzenia. Konstytucja myśl tę kontynuuje także na innym miejscu: „(...) szczególne ujawnienie się Kościoła dokonuje się w pełnym i czynnym uczestnictwie całego świętego Ludu Bożego w tej samej celebracji liturgicznej, a zwłaszcza w tej samej Eucharystii, w jednej modlitwie, przy jednym ołtarzu”². Sobór postawił przed Kościołem doniosłe zadanie zmierzające do pogłębienia życia liturgicznego. Konstytucja zachęca wszystkich wiernych do żywego i czynnego udziału w służbie Bożej. Uczestnictwo to winno się wyrażać nie tylko w słuchaniu słowa Bożego, postawie zewnętrznej i gestach, ale także we wspólnej modlitwie i śpiewie³.

Św. Ambroży przypomina, że wspólny śpiew ma być „węzłem jedności łączącym w jeden chór wielką liczbę wiernych”.

Osiągnięcie celu, jakim jest wspólnotowe przeżywanie liturgii poprzez śpiew, możliwe stanie się wówczas, jeżeli odpowiednio przygotowany zostanie repertuar liturgiczny. Dobre, poprawne wykonawstwo możliwe jest wtedy, gdy poprawna

¹ KL 26.

² KL 41.

³ Zob. KL 30.

będzie strona tekstowa i muzyczna poszczególnych śpiewów. Narzędziem, które ma temu służyć, jest z pewnością wzorcowy, tzn. dobrej jakości we wszystkich aspektach śpiewnik liturgiczny.

Po Soborze Watykańskim II wiele ośrodków duszpasterskich z wiodącą rolą diecezji zmagало się w Polsce z przygotowaniem tekstów oraz melodii śpiewów liturgicznych. Znaczącym wydarzeniem w dziedzinie rozwoju muzyki liturgicznej było przygotowanie i wydanie ksiąg liturgicznych w języku polskim. Postęp reformy liturgicznej w Polsce należy ocenić pozytywnie. Ocena ta wydaje się nabierać szczególnego znaczenia w kontekście represji władz komunistycznych, wymierzonych w działalność duszpasterską Kościoła. Poszczególne ośrodki duszpasterskie, a zwłaszcza diecezje, podejmowały inicjatywy związane z przygotowaniem śpiewów mszalnych, w szczególności części stałych i zmiennych. Zaangażowanie tych ośrodków w dzieło odnowy przebiegało w zróżnicowany sposób. Tylko bardziej dynamiczne środowiska wydały przygotowane śpiewy. Śpiewniki lub innego rodzaju pomoce miały zasadniczo charakter lokalny. Do wyróżniających się ośrodków należały: Katowice, Opole, Kraków, Warszawa i Poznań. Śpiewy liturgiczne zawarte w publikacjach wydanych przez te ośrodki stopniowo przenikały do pozostałych diecezji. Posoborowa odnowa liturgii doczekała się wprawdzie wydania ksiąg liturgicznych dla całej Polski, jednakże dopiero w 1998 r. wydany został przez Towarzystwo Naukowe KUL *Śpiewnik liturgiczny*. Zaaprobowany i zalecony został do użytku liturgicznego przez Komisję Episkopatu Polski. Śpiewnik wydany został w trosce o przekazanie osobom zatroskanym o piękno liturgii, zwłaszcza muzykom kościelnym w całej Polsce, wzorcowego repertuaru śpiewów liturgicznych. Niniejsze cele wyraźnie sprecyzowane zostały w słowie wstępnym autorstwa ks. kardynała Józefa Glempa, Prymasa Polski: „Muzycy kościelni świadomi zadań, jakie ma do spełnienia muzyka liturgiczna, od wielu lat domagali się wzorcowego wydania śpiewów liturgicznych, uważając za niewystarczające dostępne dotychczas zbiory śpiewów”⁴. Wstęp zawiera także wyraźne odniesienie do myśli soborowej, mówiąc o liturgii, która jest „sakramentem jedności”. Głęboko zakorzeniona w tradycji Kościoła wspólnototwórcza funkcja muzyki liturgicznej przywołana została także w wypowiedzi ks. Prymasa: „Wyrażam nadzieję, że wydanie I edycji śpiewnika stanowić będzie ważny krok ku uzyskaniu jedności każdego zgromadzenia liturgicznego”⁵.

Osiągnięcie jedności zgromadzenia liturgicznego możliwe jest poprzez przygotowanie poprawnej i ujednoliconej wersji zarówno tekstów, jak i wybranych wariantów melodycznych. Te cele także przyświecały autorom prac prowadzonych przy redakcji śpiewnika: „Śpiewnik ma aprobatę Konferencji Episkopatu Polski, odtąd stanowić będzie wzorzec wykonywania pieśni”⁶.

Od momentu wydania *Śpiewnika liturgicznego* upłynęło już 15 lat. Nakład śpiewnika jest już dawno wyczerpany. W chwili obecnej śpiewnik jest niedostępny. Współ-

⁴ B. BARTKOWSKI I IN. (red.), *Śpiewnik liturgiczny*, Lublin 1998, s. 5.

⁵ *Tamże*.

⁶ *Tamże*.

czesny muzyk kościelny pozbawiony jest podstawowego narzędzia pracy w postaci śpiewnika, będącego wzorcem wykonawczym repertuaru śpiewów liturgicznych o zasięgu ogólnopolskim. Postulat dotyczący jedności w zgromadzeniu liturgicznym w odniesieniu do muzyki liturgicznej pozostawia w zaistniałych okolicznościach wiele do życzenia.

Dostępne na rynku zbiory śpiewów nie spełniają wymogu wzorca o zasięgu ogólnopolskim z powodu zawężonego repertuaru, bądź z powodu niedomagań o charakterze merytorycznym lub wpisanego w ich naturę zasięgu regionalnego. Uświęcony tradycją *Śpiewnik kościelny* ks. Jana Siedleckiego, niestety, nie jest w stanie do końca sprostać wymaganiom stawianym liturgicznemu śpiewnikowi o charakterze ogólnopolskim. Do głównych niedomagań śpiewnika należy zawężony repertuar śpiewów w poszczególnych okresach roku liturgicznego. Dotyczy to zwłaszcza pierwszej części okresu Adwentu, gdy tematyka śpiewów powinna skupiać się głównie na postawie oczekiwania na powtórne przyjście Chrystusa. W *Śpiewniku kościelnym* repertuar tych śpiewów jest bardzo zawężony, kilka śpiewów zamieszczonych jest niewłaściwie w tej grupie. Odczuwa się wyraźny niedosyt śpiewów pokutnych w pierwszej części okresu Wielkiego Postu. Zauważa się także niepoprawne włączenie określonych śpiewów do poszczególnych rozdziałów. Kolejne wydania śpiewników zawierają nieuzasadnione zmiany w tekstach śpiewów. Niezrozumiała jest intencja redaktorów śpiewnika, których decyzją poszczególne pieśni pozbawione zostały dalszych zwrotek. Niejednokrotnie śpiewy te po części utraciły w ten sposób swoją funkcję lub okrojona została ich forma literacka. Oto kilka przykładów: *Wjeżdża Król nasz, Dobranoc głowo święta, Zdrowaś bądź Maryja*. W zbiorze śpiewów zawartych w *Śpiewniku kościelnym* odczuwa się brak znaczącej części nowych śpiewów liturgicznych, brakuje także osobnego rozdziału ze śpiewami na uwielbienie.

W dzieje odnowy liturgicznej w Polsce wpisał się śpiewnik *Exsultate Deo*. Docenić należy jego znaczący wkład w formację liturgiczną zawartą w programie Ruchu Światło–Życie. Na przestrzeni działalności Ruchu zauważa się poszerzenie repertuaru śpiewów, czytelny ich podział oraz działania zmierzające do polepszenia szaty graficznej śpiewnika. Śpiewnik ten, pomimo wielu zalet, nie spełnia wymogów ogólnopolskiego śpiewnika liturgicznego. Brakuje w nim równowagi w repertuarze dawnych śpiewów liturgicznych w zestawieniu z nowymi. Do proponowanego repertuaru wkradły się także piosenki.

Wśród zbiorów repertuaru liturgicznego wydanych przez niektóre diecezje na uwagę zasługuje śpiewnik diecezji opolskiej *Droga do nieba*. Śpiewnik ten odegrał znaczącą rolę w kształtowaniu ducha religijności oraz kultury muzycznej parafii, wykraczając daleko poza obręb jedynie diecezji opolskiej. Zgromadzony w nim repertuar powstał w wyniku przemyślanej i konsekwentnej pracy wykwalifikowanego zespołu redakcyjnego. Śpiewnik zawiera repertuar śpiewów, będących cennym dziedzictwem kulturowym Śląska. Mimo wielu zalet śpiewnik ma jednak regionalny charakter. Podobnie rzecz ma się ze *Śpiewnikiem Archidiecezji Katowickiej*, wydanym w 2000 r., a także z innymi śpiewnikami wydanymi w niektórych diecezjach. Nakład

niektórych śpiewników o charakterze regionalnym całkowicie w chwili obecnej jest wyczerpany. Wspomnieć tu należy śpiewnik *Śpiewajmy Bogu*, wydany w Warszawie w 1988 r. pod redakcją Feliksa Rączkowskiego. Spośród 41 diecezji istniejących w Polsce, jedynie nieliczne wydały swój śpiewnik.

Obecna sytuacja skłania do podjęcia działań mających na celu ponowne wydanie wzorcowego śpiewnika liturgicznego o zasięgu ogólnopolskim. W dalszym ciągu aktualne pozostają postulaty i wyznaczniki zawarte we wstępie w *Śpiewniku liturgicznym* z 1998 r. Trudno mówić o jedności zgromadzenia liturgicznego i wzorcowym repertuarze śpiewów w sytuacji braku dostępu do źródła w postaci ogólnopolskiego śpiewnika liturgicznego. Brak narzędzi spełniających takie kwalifikacje w znacznym stopniu utrudnia pracę dydaktyczną w wyższych seminariach duchownych, wyższych uczelniach kształcących muzyków kościelnych i diecezjalnych ośrodkach kształcących organistów. Cierpi z tego powodu także nauczanie repertuaru wiernych w poszczególnych parafiach. Niektóre wydawnictwa zawierają w swej ofercie wprawdzie tzw. śpiewniki parafialne, niestety ich jakość merytoryczna, a także edytorska budzi niejednokrotnie poważne zastrzeżenia. Wśród rażących niedociągnięć wymienić należy zawężony repertuar śpiewów liturgicznych, przemieszany razem z piosenkami. Podział śpiewów niejednokrotnie jest chaotyczny i nieprzemyślany. Wersje melodyczne obciążone są błędami, a tekst często zniekształcony. Wydanie śpiewnika, który będzie swego rodzaju wzorcowym zbiorem śpiewów liturgicznych, w obecnej sytuacji staje się być pilne. Brak takiego śpiewnika negatywnie odbija się na dydaktyce związanej z kształceniem muzyków kościelnych, w tym także zespołów: scholi i chórów. Istnienie takiego wzorca konieczne jest także dla muzyków i kompozytorów podejmujących działania związane z tworzeniem nowych opracowań i kompozycji na orkiestry i zespoły śpiewacze.

Działania zmierzające do wydania nowego śpiewnika liturgicznego powinny przebiegać zgodnie z ustalonym i przemyślanym planem. Dalsze prace należałoby skupić na konsekwentnym realizowaniu przyjętego harmonogramu. Na obecnym etapie działań należałoby zwrócić uwagę na kilka podstawowych zasad, w oparciu o które należałoby rozpocząć prace:

1. Zebranie i przygotowanie wzorcowego repertuaru śpiewów liturgicznych. Wygodne staje się w chwili obecnej stworzenie takiego zbioru w wersji elektronicznej. Prace należałoby rozpocząć w oparciu o repertuar zamieszczony w *Śpiewniku liturgicznym* z 1998 r. po uprzednich uzgodnieniach dotyczących praw własności. Pomocną okaże się analiza pracy doktorskiej ks. Andrzeja Klocka, której treść dotyczy prac związanych z przygotowaniem wersji z 1998 r.
2. Stworzenie zespołu redakcyjnego, w którego skład wejdą doświadczone i kompetentne osoby. Z pewnością nie może zabraknąć tam muzykologa, zwłaszcza o specjalizacji etnomuzykologia, teologa, a zwłaszcza liturgisty, kompozytora, muzyka kościelnego, lingwisty i historyka.
3. Nawiązanie współpracy zespołu redakcyjnego z Katedrą Etnomuzykologii i Hymnologii KUL. Doświadczenie tej jednostki badawczej w zakresie oce-

ny merytorycznej poszczególnych śpiewów oraz bogatego archiwum śpiewów religijnych jest podczas prac nad wydaniem śpiewnika nieocenione. Ważnym aspektem prac nad przygotowaniem wzorcowego repertuaru będzie dokonanie wyboru wariantu lub kilku wariantów melodycznych, co jest trudnym i odpowiedzialnym zadaniem w kontekście wariabilności polskich śpiewów religijnych. Warto skorzystać z doświadczenia pracowników naukowych Katedry, którzy brali udział w pracach redakcyjnych nad śpiewnikiem z 1998 r.

4. Nawiązanie współpracy z innymi ośrodkami akademickimi na terenie kraju, zajmującymi się wykonawstwem muzyki kościelnej, badaniami z zakresu muzyki religijnej oraz uczelniami teologicznymi.
5. Włączenie do prac nad opracowaniem wzorcowego repertuaru dla całej Polski ośrodków lokalnych, cieszących się doświadczeniem i tradycją w zakresie dokumentacji, opracowania i wydawnictwa repertuaru liturgicznego, oraz lokalne ośrodki zajmujące się promocją muzyki liturgicznej.
6. Włączenie do prac muzyków kościelnych, kompozytorów, mistrzów słowa i liturgistów w celu przygotowania nowego repertuaru liturgicznego. Istnieje pilna potrzeba przygotowania opracowań muzycznych śpiewów liturgicznych, które istnieją w księgach liturgicznych jedynie w formie tekstu.
7. Opracowanie koncepcji śpiewnika. Rozstrzygnąć należy, czy śpiewnik ma łączyć także funkcję modlitewnika, czy ma pozostać wyłącznie śpiewnikiem. Warto skorzystać z doświadczenia diecezji opolskiej, w której popularnością cieszy się *Droga do nieba*. Pełni on także funkcję modlitewnika. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku niemieckojęzycznego śpiewnika *Gotteslob*. Wśród zagadnień dotyczących koncepcji nowego wydania śpiewnika liturgicznego należy z całą konsekwencją wypracować formułę śpiewnika, w którym zamieszczony zostanie repertuar śpiewów charakterystycznych dla całego kraju, nie może zabraknąć w nim także miejsca dla śpiewów, które nierozłącznie związane są z danym regionem. Przykładem osiągnięcia kompromisu w tym zakresie jest wspomniany śpiewnik *Gotteslob*. Główną jego część stanowi repertuar charakterystyczny dla wszystkich krajów niemieckojęzycznych. W osobnych rozdziałach zamieszczone są śpiewy związane z tradycjami poszczególnych diecezji. Wydawca przygotowuje zatem śpiewnik, w którym zamieszcza w końcowej części rozdział ze śpiewami diecezji zamawiającej śpiewnik.

* * *

Działania związane z przygotowaniem nowego wydania *Śpiewnika liturgicznego* z pewnością nie należą do zadań łatwych. Z całą stanowczością odrzucić jednak należy sceptyczne podejście do tematu, objawiające się rzekomym brakiem możliwości sprostanania przedsięwzięciu. Idea jedności zawarta w dokumentach soborowych po-

winna być głównym wyznacznikiem działania. Dobre przykłady współpracy i konsekwencji działania w tym zakresie są na wyciągnięcie ręki. Wspomniany śpiewnik *Gotteslob* jest tego przykładem. W oczekiwaniu na owoce działań mających na celu wydanie *Śpiewnika liturgicznego* potrzebne jest zatem jasne sprecyzowanie wizji, merytoryczna ocena i konsekwentne działanie.